

HELENA ŻUROBSKA

ur. 1934; Wojślawice



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Wojślawice, II wojna światowa |
| Słowa kluczowe | Projekt "Drewniany Skarb. Chroniąc dziedzictwo kreujemy przyszłość", Wojślawice, ukrywanie się, partyzanci, rodzina, ucieczka z niewoli, żołnierze niemieccy, Leśniowice |

Brat Mietek był w partyzantce

Mój brat Mietek był w partyzantce. Przyszło wojsko i złapali ich. Zabrali brata do kamienicy tu gdzie była stara apteka, zabrali Ratkowych, zabrali księdza, sześć osób czy więcej złapali. Chcieli ich rozstrzelać. A ten bez nogi co tu mieszkał – Czajkowski, wziął bochenek chleba, wydrążył w środku dziurę i włożył tam linkę do tego. I mówi: „Niosę jeść im, bo oni jeść chcą”. A oni nie sprawdzali. I oni zaczepili za klamkę i przez okno puciekali. Mój brat uciekł do Kwiatkowskiego. Kwiatkowski zmienił mu ubranie i [brat] wyszedł do stodoły na strych, tam była słoma, a oni [Niemcy] szulali tak szulali mieczami, a brat tak między deski stanął. Brat przebrał się a Niemcy stali koło plebani, on koło tej plebani przeszedł na łąki, koło cmentarza i poszedł do Leśniowic. A mam wzięła próżne wiadro i niby to po wodę, niby coś i za bratem poszła. Doszła do leśniczówki. A jechał jakiś z mlekiem i [brat] mówi do niego: „Wieź mnie do Leśniowic”. - „Nie zawiozę, bo ja wiozę mleko”. - „Wieź, bo strzelam”. On musiał uciekać, przecież o życie się rozchodzi. Jak pojechał, to już mama się wróciła. I tam u wujka przeżył.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2014-08-18 |
| Rozmawiał/a | Piotr Lasota |
| Transkrypcja | Małgorzata Maciejewska |
| Redakcja | Piotr Lasota |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |